

Pokazy polowe New Holland. Czyli żniwa po polsku

Autor: Adam Ładowski

Data: 16 sierpnia 2019

Pokazy polowe to niezwykła forma bezpośredniej prezentacji możliwości maszyn, kombajnów czy ciągników. Do dyspozycji rolników i dziennikarzy oddany zostaje sprzęt, który można testować w warunkach polowych, do których został przeznaczony. Pokazy polowe New Holland to wydarzenie, którego nie można pominąć.



Kombajny New Holland

fot. Adam Ładowski

Pod hasłem „Żniwa po polsku z New Holland” w Lubomii pod Raciborzem zorganizowane zostały pokazy polowe marki, która od 10 lat wiedzie prym w ilości sprzedaży ciągników i maszyn rolniczych w Polsce. Zaproszeni rolnicy mogli się osobiście przekonać o ogromnych możliwościach zaprezentowanego sprzętu NH.



Ciągniki New Holland na pokazach polowych w Lubomii

fot. Adam Ładowski

Kombajny i nie tylko

Do dyspozycji rolników i dziennikarzy rolniczych zostały oddane kombajny TC 5.70, CX 6.80 oraz CX 8.90. Nowoczesne i produkowane w Płocku maszyny współpracowały z ciągnikami: jednym T6.155 DTC i trzema serii T7- T7.175, T7.230 i T7.270 AC.

Firma New Holland podchodzi do organizacji pokazów polowych kompleksowo, więc do przetestowania były także dwie prasy rolujące: stałokomorowa Roll Baler 125 Single i zmiennokomorowa Roll Belt 150 CropCutter. Obie znakomicie się spisały i pole zostało natychmiast usiane równymi belami.



Pług New Holland PM 41080 H w czasie pokazów polowych

fot. Adam Ładowski

Aby pole po pokazie pozostało w nienagannym stanie, do ciągników podpięte zostały maszyny agregujące: czteroskibowy pług obrotowy NH model PM 41080 H oraz kultywator podorywkowy NH STC 300, którego produkcja odbywa się w zakładach CNH Industrial w Kutnie.

Polowy pokazy wiedzy



Kombajn New Holland w czasie pracy

fot. Adam Ładowski

Tak szeroka gama sprzętu New Holland pozwoliła zaproszonym rolnikom i dziennikarzom dokładnie zapoznać się z możliwościami produktów. Każdy mógł przetestować kombajn czy ciągnik z zapiętym do niego osprzętem.

Pytaniom nie było końca, a specjaliści produktowi z New Holland odpowiadali wyczerpująco na wszystkie. Objasniając raz za razem, wykazali się cierpliwością, wiedzą teoretyczną i praktyczną, chętnie dzieląc się nią z zaproszonymi rolnikami.

TC 5.70 doskonały choć najmniejszy

Prowadzenie nowoczesnego kombajnu rolniczego New Holland to prawdziwa przyjemność. Przestrzenna i chłodna, mimo upału, kabina to standard w kombajnach tego koncernu. Wygoda prowadzenia to jednak nie wszystko, co oferują żółto-niebieskie kombajny.

Już najmniejszy z pokazanych kombajnów, model TC 5.70, okazał się znakomitą maszyną.

Przeznaczony do małych i średnich gospodarstw, nie ustępował pola swoim większym braciom serii CX, dzielnie spisując się na pagórkowatych polach pod Lubomią.

Warto zaznaczyć, że model TC jest produkowany w Płocku i importowany do wielu krajów. Także w naszym kraju cieszy się dużym powodzeniem, bo mimo prostej konstrukcji oferuje doskonałe parametry koszenia i omłotu zbóż.

Bardzo wydajne CX-y

Większe z prezentowanych modeli kombajnów wzbudzały niemałe zainteresowanie rolników uczestniczących w pokazach. Przeznaczone do kilkusethektarowych powierzchni swoimi szerokimi na kilkanaście metrów hederami szybko i sprawnie kosily niewielkie kawałki udostępnionego pola.



New Holland CX w czasie koszenia

fot. Adam Ładowski

Oba kombajny CX 6.80 i jego większy brat CX 8.90 wykazały się tak dużą skutecznością pracy, że wkrótce zabrakło pola do koszenia dla wszystkich chętnych. Uczestniczący w pokazach rolnicy rozpoczęli gorącą dyskusję o przydatności tych kombajnów we własnych gospodarstwach.

System ACS w serii CX



Nowoczesny panel sterowania funkcjami kombajnu New Holland

fot. Adam Ładowski

Przyczyną tego był także system ACS (Automatic Crop System), w który wyposażone zostały oba CX-y. To system automatycznego dopasowania pracy kombajnu do rodzaju zboża. Nadzoruje takie parametry jak: prędkość obrotowa wentylatora, szerokość szczeliny sita górnego i dolnego, prędkość bębna klepiska oraz jego szczelinę.

Dzięki temu systemowi operator może stworzyć do 40 ustawień dla danego rodzaju zboża, a ustawienia te mogą być przenoszone do innych kombajnów New Holland wyposażonych w system ACS.

Operator staje się obserwatorem

Inteligentne sterowanie kombajnem staje się powoli normą, a praca operatora ogranicza się właściwie do utrzymywania prawidłowego toru jazdy i nadzorowania parametrów pracy. Jest to niezwykle proste dzięki czytelnemu ekranowi LCD, na którym są wyświetlane parametry pracy kombajnu.

New Holland coraz wyżej podnosi poprzeczkę w dziedzinie autonomii sterowania maszynami rolniczymi. Przykładem tego może być system GSM II, który zamontowany został na ciągniku T7.270 AC, również udostępnionym w czasie pokazów polowych.

Autonomiczne prowadzenie



System GSM II pozwala na autonomiczne prowadzenie ciągnika New Holland

fot. Adam Ładowski

New Holland T7.270 AC to najmocniejszy z prezentowanych na pokazach ciągników. Wyposażony w system GSM II pracował z kultywátorem podorywkowym NH STC 300. Trzymetrowy kultywátor, którego długie zęby wbijały się na kilkadziesiąt centymetrów w glebę, nie robił na ciągniku większego wrażenia.

Wrażenie za to robił na uczestniczących w pokazie rolnikach. Dzięki systemowi GSM II można było zaprogramować pracę zestawu ciągnik-kultywátor z dokładnością do 2,5 cm. Ciągnik autonomicznie prowadził się po ściernisku, sam sterując kultywátorem i pracą na uwrociach.

Ingerencja operatora ograniczała się tylko do potwierdzenia obecności w kabinie przy nawrotach zestawu. Europejskie prawo nie pozwala jeszcze na nieobecność operatora w kabinie, ale jeśli się to zmieni, New Holland ma gotowe rozwiązania na miarę XXI wieku.

Przyszłość z New Holland

Rolnictwo precyzyjne coraz bardziej wkracza na nasze pola i jego dalszy rozwój na pewno przysłuży się nam wszystkim. Precyzja prowadzenia czy też dokładne mapowanie pól i zbóż pozwolą na zwiększenie wydajności zbiorów. Nie bez znaczenia jest także oszczędność w środkach ochrony czy precyzyjnym nawożeniu.

Pokazy polowe to najlepsza możliwość zaprezentowania nowości technicznych i samego sprzętu rolniczego w warunkach, do których został przeznaczony. To także miejsce spotkania producenta i użytkownika, dla którego sprzęt ten jest przeznaczony.

Rolnicy zawsze mają coś do powiedzenia na temat użytkowanych przez siebie maszyn. Pokazy polowe to szansa, żeby posłuchać uwag czy sugestii, co jest dobre, a co nie, z czego rolnicy są zadowoleni, a co wymaga poprawy. New Holland zawsze chętnie słucha swoich klientów, a wyniki tej współpracy mówią same za siebie.